Gazeta Krakowska.

Wychodzi codzienie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 71.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 29 Marca 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
26	6	27" 6''' 113	+ 3° 0	2, 31	Zachodni slaby	Chmurno	w nocy Deszcz
	2	6, 214	+ 6, 7	1. 89	ZPł. Zachodni „	„	
	10	6. 090	+ 3, 0	2 18	„ „	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 15 *Marca.* —

Wiadomości z Kaukazu. — *Tyflis* 31 *stycznia* 1847 *r.* — W początku zimy zniszczenie folwarków Ałdyńskich, dowiodło nieupokorzonym czeczeńcom, że Szamil i jego naibowie nie mogą ich zasłonić od zasłużonej kary. Obecnie doświadczyli tego i Gałaszewcy, nieprzyjaźni sąsiedzi okręgu Władikaukazkiego. Jenerał major Nesterow, wyruszywszy 8 stycznia z Władykaukazu, z 6 batalionami, 8 działami, 5 secinami kozaków i około 1,500 ludzi konnéj i pieszéj milicyi, udał się do ziemi Gałaszewców, przez wąwóz Konczyński i rozłożył się obozem w pobliżu ujścia rzeki Ałgus-Ali do Assy. Tutaj oddział pozostawał od 8 do 20 stycznia, dokonywając trzebienia lasu w wąwozie Konczyńskim i po lewym brzegu Assy, oraz budując drogę w wązozie Gałaszewskim, przy częstych i zawsze dla nas pomyślnych utarczkach z nieprzyjacielem. Mieszkańcy aułów między Assą i Sunżą zmuszeni byli do opuszczenia swych domów i przejścia z całym dobytkiem na prawy brzeg Assy, w wąwóz rzeki Pfuty, w miejsce, które uważane za niedostępne dla nas. Jenerał major Nestorow postanowił ścigać ich tam, w zamiarze zniszczenia wszystkich ich zapasów siana i zboża, oraz zmuszenia Gałaszewców do oddalenia się od naszych granic w głąb gór. W tym celu wyprawił on dnia 18 pułkownika barona Wrewskiego 2, z dwoma i pół batalionami, wszystkiemi kozakami, dwoma działami górnemi i milicyą konną, przez Assę ku rzece Pfut. Ruch ten wykonano nagle i pomyślnie. Jazda, pod dowództwem podpułkowników: xięcia Erystowa i Slepcowa, wsparta w porę od piechoty, w mgnieniu oka okrążyła nieupokorzone auły i nie zważając na opór nieprzyjaciela, próbującego kilkakrotnie zaatakować nasze łańcuchy, zniszczyła jedenaście wsi ze wszystkiemi zapasami zboża i siana. Znany Abrek Kakardyński Mahomet Anzorów pospieszył z swym oddziałem na lesisty grzbiet między Assą i Pfutą, gdzie wkrótce zebrali się mieszkańcy wszystkich aułów okolicznych. Spodziewali się oni, że z korzyścią ścigać będą w odwrocie naszą kolumnę, ale pułkownik baron Wrewski 2, nim rozpoczął odwrót do obozu, wykonał ogólny atak na tłumy nieprzyjacielskie. Przerażeni tak zgodnem i niespodzianem natarciem, wszyscy gorale schronili się do wąwozu rzeki Pfuty, a kolumna wróciła do obozu, nie będąc wcale ściganą. Dnia 20 tego miesiąca jenerał major Nestorow udał się wraz z oddziałem w dół Assy na Sunżę, zkąd 21 przedsięwziął nowy napad i zburzył auł Bumut nad rzeką Fortangą. Tym sposobem, w przeciągu 13 dni zdołaliśmy utorować dwie drogi (od Nazranu i st. Sunżyńskiéj) do wąwozu Gałaszewskiego, wytrzebić przy nich las, zniszczyć jedenaście aułów między Assą i Fortangą, oraz otworzyć sobie wolny w każdéj porze roku przystęp do ziemi Gołaszewców. Tymczasem część załogi warowni Aczchojewskiéj, pod dowództwem pułkownika Preobrażeńskiego, wykonała (17 i 19 stycznia) dwa nader pomyślne napady na auł Katyr-Jurti i wąwóz Fortangi. Temi łącznemi działaniami w małéj Czeczni, w ciągu teraźniejszéj zimy, od strony Groźnéj i Nazrana, przejęliśmy trwogą całą ludność, co powinno mieć wielki wpływ na ustalenie spokojności w okręgu Władykaukazkim i na linii Sunżeńskiéj.

— *Paryż* 13 *Marca.* —

National zapytał wczoraj, czy to jest prawdą, że ministerium spraw wewnętrznych zatrzymało blisko półtora miliona z funduszów przeznaczonych dla dotkniętych powodzią Loary. *Moniteur* dziś odpowiada, że wieść ta jest zupełnie fałszywą, albowiem kredyta z 400,000 i 500,000 fr. natychmiast rozdanemi zostały.

W Havre w tych dniach spodziewają się przybycia 45,000 beczek mąki i 200,000 hektolitrów pszenicy z Stanów Zjednoczonych;

z Danii i Hamburga 20 okrętów naładowanych pszenicą, z Petersburga i z morza Baltyckiego 180,000 toń pszenicy, z Marsylii 30 okrętów ze zbożem; w Rouen także spodziewają się 30 okrętów z Danii i Hamburga. *Commerce* dowodzi, że podniesienie ceny nie jest skutkiem braku zboża, jak raczéj obawy, konsumenci bowiem sądzą, że niedługo zboża zabraknie, dla tego wszystko wykupują, a sprzedający podwyższają ceny z powodu takiego nacisku. W każdym razie ceny powinny spaść, jak tylko owe znaczne spodziewane dowozy nastąpią. *Journal des Débats* mówi w swym artykule o podrożeniu zboża: „W dwóch trzecich częściach Francyi hektolitr pszenicy kosztuje 40 franków, w Belgii jeszcze więcéj, w Anglii cena jest prawie taż sama. Ten wzrost ceny w porze roku, w któréj dowóz z zagranicy połączonym jest z takiemi trudnościami, nie zadziwia wcale ludzi z rzeczą obeznanych, a dopóki nie znajdziemy większych zapasów w składach, dopóty spodziewać się należy jeszcze większéj ceny. Prawo handlu to ma w sobie. Na nieszczęście drogość żywności ogranicza roboty w innych sferach i przez to umniejsza żądanie pracy w chwili, gdy lud najwięcéj potrzebuje zarobku. Władza publiczna zatém dbać o to powinna i tak też rząd postępuje i daléj postępować będzie, chociażby nawet miało to wiele pieniędzy kosztować. Wezwano nawet gminy, by mu dały pomoc w tém staraniu, a te nie opuściły go. Dotąd gminy ponosiły trzy czwarte kosztów, a rząd resztę dopożyczał, dziś jednak nie będziemy na to zwracać uwagi gdzie tego będzie potrzeba. W braku robót potrzebaby dawać jałmużnę, a utrzymanie w ten sposób całéj ludności kosztować będzie niezmierne summy. Na przyszłość jednak pod wielu względami otrzymaliśmy naukę. Cóżbyśmy dziś poczęli, gdyby nam nie dowieziono zboża z Ameryki północnéj, portów morza Baltyckiego i morza Czarnego. Dawny obyczaj wolnego dowozu zboża, który istniał w Anglii do 1804 a we Francyi do 1842 roku okazał się najlepszym. Zmienna taryfa zbożowa nie wytrzymała próby.“ Daléj *Journal des Débats* poleca uprawę kukurudzy w południowych departamentach, ponieważ już nie można spuszczać się na kartofle i dowodzi, że izba nie powinna się rozejść bez udzielenia rządowi upoważnienia, do utrzymania przez rok jeszcze wolnego dowozu zboża do Francyi, ażeby w najgorszym razie handlowy stan wiedział jak ma postępować, gdyż nie można zaprzeczyć, że obecny stan nieszczęśliwy przedłużyć się może. *Journal des Débats* dowodzi daléj, że dla zajęcia robotników bez chleba zostających należy popierać budowę kolei żelaznych. W tym celu rząd powinien użyć wszystkich środków, by przeszkodzić rozwiązaniu niektórych towarzystw. Towarzystwa kolei żelaznych z Bordeaux do Cette, z Lyonu do Avignon, z Dieppe do Fecamp, żądają poręczeń za minimum dywidendy, przedłużenia terminu ustąpień lub też uwolnienia od wykonania kosztownych bocznych gałęzi; tym żądaniom w pewnym względzie kraj zadość uczynić powinien, jeżeli nie chce, by te przedsięwzięcia upadły.

Zwłoki marszałka Bertrand przywieziono już do gmachu inwalidów, gdzie w dniu 17 b. m. uroczyście złożonemi zostaną.

Piszą z Tulonu pod d. 6 marca: Infant don Enrique zwiedzał wczoraj po południu arsenał morski z całą uwagą. Vice-admirał Baudin, jenerał-komendant departamentu i wielu oficerów towarzyszyło xięciu. Infant żyje spokojnie, mało się pokazuje, sądzą, że za przybyciem xięcia Joinville, spodziewanego w Tulonie 10 marca, don Enrique więcéj się ukazywać będzie.

Czytamy w *Phare des Pyrenées*: Hrabina de Borcellos, siostra don Miguela, przejeżdżała przez nasze miasto w dniu 6 b. m. Udaje się ona do Kadyxu, a ztamtąd do Lizbony. Wraca z Londynu, gdzie się widziała z swym bratem.

Roboty koło pomnika Napoleona w kościele Inwalidów spiesznie naprzód postępują. Ukończono już sklepienie, pod którém spoczywać będą marszałkowie Duroc i Bertrand obok cesarza, a zwłoki marszałka Bertrand z Chateauroux zostaną przywiezione do Paryża, gdzie się już znajdują zwłoki jenerała Duroc.

Panna Rachel dostała trzechmiesięczny urlop i występować będzie w Londynie za opłatą 500 fr. za każdą reprezentacyą.

Rząd chce wydawać w Algierze dziennik arabski, który w wielkiéj liczbie exemplarzy ma być w całéj Algieryi bezpłatnie wydawanym.

Towarzystwo kolei żelaznéj orleańskiéj z powodu podrożenia ceny żywności podwyższyło pensyę swych niższych urzędników.

Na giełdzie tutejszéj znowu mówiono o podwyższeniu ceny zboża, która ma nastąpić na tutejszym targu. Papiery ciągle nie mogą w górę się podnieść, ale jedynie z powodu trudności położenia finansowego we Francyi i Anglii.

Dowiadujemy się, że gabinet angielski zażądał od rządu Izabelli II. zupełnego zwrotu forszusów, poczynionych przez Wielką Brytanię, bądź to w broni, bądź w pieniądzach, rządowi królowéj Izabelli dla prowadzenia wojny przeciw don Carlosowi.

Mocą dekretu królewskiego z 11 b. m. pan Carné, członek izby deputowanych, został mianowany naczelnikiem wydziału handlu w ministerium spraw zagranicznych, na miejsce pana Lambert, który otrzymuje dymisyą na własne żądanie, podając za powód osłabienie zdrowia.

Królowa Krystyna przedwczoraj przybyła do Bayony i miała natychmiast puścić się w drogę dla tego jutro spodziewają się jéj w Paryżu.

— *Hiszpania.* —

Paryż 5 Marca. Wspomnieliśmy wczoraj o mowie pana Donoso Cortes, byłego sekretarza młodéj królowéj, najwierniejszego zausznika xięcia i xiężny Rianzares, zwanego, z powodu krzykliwego organu, świerszczem Estremadury, mianowanego dziś margrabią de Valdegama, człowieka, którego królowa Krystyna wybrała, by w nocy 27 sierpnia nakłaniał namową swą krolowę Izabellę do zawarcia żądanego związku, upragnionego przez jéj matkę; mowa ta więcéj obchodziła położenie narodów azyatyckich i afrykańskich, jak Hiszpanię. Według pana Donoso Cortes, głównem zadaniem Hiszpanii jest zdobycie i ucywilizowanie Afryki północnéj, oddalenie wszelkiego angielskiego wpływu z Portugalii, która ma być oddaną pod opiekę Hiszpanii, odsunięcie wszystkich przepisów obcych mocarstw co do osób obejmujących tron lub mających doń prawo. „Jakież jest główne zadanie naszych czasów, wołał pan Donoso Cortes, zadanie Francyi zależy na assimilowaniu. Jakież jest specyalne zadanie Anglii? Idee swéj specyalnéj cywilizacyi do innych przenosić. Z temi dwoma mocarstwami jedynie zostajemy w zetknięciu. My hiszpanie cywilizacyę naszą otrzymaliśmy od francuzów. Nasze przeznaczenie nakazuje nam przenieść ją na beduinów Afryki. Hiszpański guerillero trzyma środek między żołnierzem francuzkim a beduinem.“ Z tych i podobnych założeń wywnioskował pan Donoso Cortes, że Hiszpania powinna interweniować w Portugalii dla zabezpieczenia tronu dony Maryi. Do téj interwencyi zbrojnéj Hiszpania przystąpić powinna, nie zawierając z Anglią żadnego traktatu nowego, ani odnawiając poczwórnego przymierza, które Anglia uważa za rozwiązane. Zarazem odmówił ważności wszystkim traktatom, które, jako utrechcki, tyczą się następstwa tronu w Hiszpanii, równie jak wszystkim zrzeczeniom się do tego tronu: „Infantka xiężna Montpensier, zawołał, uderzając silnie pięścią w stół, nie może się zrzekać korony hiszpańskiéj. Żaden cudzoziemiec nie zdoła zmusić ją do tego, tylko kortezy mogą to uczynić, dopóki ludzie porządni (Cavaliere) zasiadają w naszem zgromadzeniu, dopóki w Kastylii żyją Kastylianie, a w Hiszpanii Hiszpanie.“

Przy ogólnéj radości i uniesieniu, jaką wywołały te wymowne wyrazy margrabiego exsekretarza królowéj, a w których więcéj jeszcze słychać było okrzyku progresistów jak moderatystów, pan Mendizabal w oba policzki ucałował wymownego margrabiego.

Mowa pana Donoso Cortez, mówi *Español,* stanowić będzie epokę w dziejach wymowy. Pełna jest wielkiego praktycznego interesu. P. Donoso Cortes ukazał się godnym objęcia naczelnictwa gabinetu.

Mówią znowu o nowem przesileniu ministeryalnem.

Królowa Krystyna w dniu 9 odjedzie do Paryża. Cała droga aż do Irun obsadzona jest wojskiem, które ją będzie eskortować.

Pan Isturiz w istocie został mianowanym posłem w Londynie, trudno było zaprawdę gorszy wybór uczynić.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Marca.

Zakrzewski Felix ob., Ajdukiewicz Bronisław, Dunajewski, Hołobowicz Jan, z Galicyi; — Małecki Antoni, Bronikowski Michał, Mabr Gustaw, Durand Józef, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Zimmermann porucz. kr. prus., Kalkreuth, Jacobi Fryderyk, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2085 D. W.

CESARSKO KROLEWSKI

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje się do powszechnéj wiadomości, że w myśl rozporządzenia C. K. Rady Administracyjnéj Cywilnéj z dnia 15 b. m. i r. N. 1467 odbędzie się w Biórach C. K. Wydziału przez sekretne deklaracye, na ręce Przewodniczącego do dnia 7 Kwietnia do godziny 1 z południa składać się mające, publiczna *in minus* licytacya, na wypuszczenie w przedsiebiorstwo odbudowania kanału w trakcie Warszawskim w sekcyi 2 setce 22 w gruncie wsi Boleń sytuowanego. Cena do licytacyi w kwocie złotych polskich 1187 groszy 2 naznacza się. Na *vadium* każdy z pretendentów złoży w C. K. Kassie Głównéj kwotę złotych polskich 120 która toż złożenie na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi poświadczy. Inne warunki tudzież kosztorys budowy kanału w Biórach C. K. Wydziału przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

Wskutek obwieszczenia C. K. Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 23 Marca 1847 r. N. 2085 składam niniejszą deklaracyą, iż odbudowania kanału w trakcie Warszawskim w sekcyi 2 setce 22 w gruncie wsi Boleń sytuowanego, według warunków licytacyi i kosztorysu przez C. K. Radę Administracyjną Cywilną w dniu 15 Marca 1847 r. N. 1467 zatwierdzonego, a obydwóch przezemnie przejrzanych i zrozumianych, podejmuję się za kwotę (wyrazić literami ilość pieniężną) (położyć dattę, podpis i miejsce zamieszkania).

Kraków d. 23 Marca 1847 roku.

Przewodniczący w Wydziale

K. Hoszowski.

Referendarz L. *Wolff.*

Nro 6599.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po Jakóbie i Rozalii Grochach pozostałego, składającego się z domu pod L. 54 na Krowodrzy w gminie VIII. Miasta Krakowa położonego, z gruntami, aby z stósownemi dowodami w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu spadek w mowie będący Józefowi Grochowi synowi zgłaszającemu się przyznany zostanie.

Kraków dnia 11 Grudnia 1846 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(1r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nr. 77.

Cesarsko Królewski
Sąd Pokoju Okręgu III. Mogilskiego.

Stósownie do art. 52 ustawy o włośc. usamowol. na zasadzie art. 12 Ustawy Hypotecz. z r. 1844 wzywa mających prawo do spadku po niegdy Stanisławie Siwku z posiadłości włościańskiéj z gruntem i zabudowaniem w wsi Czyżynach składającego się, aby z prawami swemi do spadku tego w terminie miesięcy 3 do Ces. Król. Sądu Pokoju zgłosili się; w przeciwnym bowiem razie pomieniony spadek zgłaszającéj się Reginie z Makutów Siwkowéj wdowie jako dożywotniczce testamentowéj i nabywczyni praw od Kazimierza Nowaka legataryusza, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 26 Marca 1847 r.

Rudowski.

(1r.) J. *Żuberski* Pisarz.

C E N Y Z B O Z A
Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 22 i 23 Marca. 1847 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz., Pszenicy.	39	—	40	—	36	—	38	—	34	—	35	—
,, Zyta........	36	—	38	—	35	—	35	15	—	—	—	—
,, Jęczmienia	32	—	33	24	28	—	30	—	27	-	27	6
,, Owsa.......	17	15	18	—	15	—	16	—		—	14	—
,, Grochu..	42	—	44	—	39	—	40	—	—	—	—	—
,, Jagieł. ..	—	—	65	—	—	—	63	-	-	—	-	—
,, Rzepak letni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, ,, zimowy	—	—	33	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Tatarki..	—	—	36	—	—	—	—	—	—		—	—
,, Soczewicy	—	—	34	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Ziemniak	—	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Wielogr..	-	—	—	—	—	—	—	—	—	—	-	—
,, Koniczyny	—	—	100	—	—	—	84	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 3 gr. — do zł. 2 gr. 18. Centnar słomy od zł. 3 gr. 21 do zł. 3 gr. —
Drożdży wanienka złp. 12.
Jaj kurzych kopa złp. 4 gr. —
Masła garniec złp. 9 gr. 18
Spirytusu garniec z opłatą zł. 10 gr. —
Okowity ,, ,, zł. 9 gr. —

Kaszy Częstochowskiéj miarka . . .	zł. 8	gr. —
,, Perłowéj pięknéj ,, ...	zł. 5	gr. —
,, Przeniecznéj . . ,, ...	,, 4	,, 24
,, Jęczmiennéj . . ,, ...	,, 3	,, 4
,, Tatarczanéj . . ,, ...	,, 5	,, 6
,, łupanéj	,, 4	,, 12
Mąki z pod krupek	,, 1	,, 27
Korzec Jęczmienia do siewu płacono . .	,, 36	,, —
,, Owsa ,, ,, . .	,, 19	,, 15

Sporządzono w C. K. Biórze Kommissaryatu Targowego.
Kraków dnia 24 Marca 1847 r.

C. K. Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.
C. K. Adjunkt *Pszorn.*

Doniesienia prywatne.